



Europoseł Zbigniew Kuźmiuk w Warce

W sobotę 6 października 2018r., na zaproszenie radnego powiatu Wiesława Czerwińskiego, przybył do Muzeum na Winiarach p. Z. Kuźmiuk na spotkanie z kandydatami startującymi z listy PiS do Rady Miasta i Powiatu. W spotkaniu też uczestniczyła grupa wyborców oraz kandydaci z listy PiS z sąsiednich Gmin tj. Magnuszewska i Grabowa n/Pilicą.

Uczestnicy poprosili o komentarz do informacji o działaniach Komisarzy unijnych i frakcji partyjnych. Potwierdził naciski na grupę państw, które odważyły się mieć swoje zdanie i przestrzegać zapisy traktatowe a nie chcące ulegać różnym „modom” politycznym i społecznym. To wywołuje frustracje „eurowładzy” i jej głównych przedstawicieli. Oprócz Węgier i Polski w tej chwili, po wyborach w innych krajach członkowskich, powoli następuje wymiana elit rządzących na myślących o swoich społeczeństwach a nie ideologiach. Przedstawił problemy jakie są z wyjściem z Unii W. Bryt. Sprawy są prawie uzgodnione, ale mimo że nastąpi rozstanie to jeszcze przez 3 lata będą wpłacać pieniądze do Unii ze względu na rozliczanie projektów unijnych w których były ujęte ich składki.

W tej chwili trwają dyskusje nad budżetem unijnym 7 letnim i rocznym i idą opornie, ponieważ kraje „starej unii” chcą narzucić swoje zasady a pozostałe kraje się z nimi niezgadza.

Wybory do Parlamentu będą za pół roku, na pewno nastąpi wmiana i może to przynieść polityczne „trzęsienie ziemi”, a wskazują na ten kierunek wybory w państwach członkowskich.

Po wystąpieniu gościa nastąpiła prezentacja kandydatów do Rady Miasta Warki i Powiatu grójeckiego – łącznie 16 osób. Pan Kuźmiuk słuchał z wielką uwagą ich wypowiedzi, które zrobiły na nim wielkie wrażenie. A nam uświadomiło jak mocną stanowimi grupę.

Nastąpiły pytania z sali m.in. dotyczące spraw rolników i ich problemów oraz jak to jest rozwiązane w innych krajach. Jako przykład p. Kuźmiuk podał Francję, gdzie rolnik zarabia w trzech źródłach za swoje zbiory – za sprzedane do spółdzielni, udziały w sprzedaży przez spółdzielnię i często też w sprzedaży przez handel. Niestety u nas sprzedano i zniszczono taki łańcuch sprzedaży a grupy producenckie działają jak spółki a nie jak spółdzielnie, gdzie rolnik niewiele ma do powiedzenia. Przypomniał różne programy rządowe m.in. dotyczące nowych rozwiązań dla samorządów i pomocy dla nich przy remontach i budowach dróg, co jest szczególnie ważne na terenach wiejskich.

W. Czerwiński odpowiedział na pytanie dotyczące gorącego dla sadowników tematu braku możliwości sprzedaży owoców. Zrelacjonował wizyty starostwa grójeckiego u Ministra Rolnictwa, które m.in. zaowocowały uruchomieniem programu wykupu 500 tys. ton jabłek przemysłowych przy pomocy powołanego Holdingu Spożywczego za pośrednictwem giełdowej spółki Eskimos. Ustalono cenę po jakiej będą skupowane owoce i po przerobieniu sprzedane za granicę. Na podstawie oceny podchodzenia do problemów można powiedzieć, że obecny Rząd i Minister Rolnictwa są bardzo zaangażowani w stałe i na wiele lat rozwiązania dla rolnictwa.

Ograniczony czas nie pozwolił na rozwinięcie wielu tematów. Na zakończenie zostały zrobione zdjęcia z naszym gościem.
Danuta Sadowska

Na pątniczej drodze ... część 6 ostatnia

Ostatni dzień naszej pielgrzymki jest typowo turystyczny. To trasa ponad 720 km z przerwą po 95km na zwiedzanie Pragi położonej nad Wełtawą, stolicy Czech. Wcześniej tworzyła samodzielne ale powiązane ze sobą organizmy a połączyła się w jeden dopiero w 1784r. Były to: Stare Miasto, Nowe Miasto, Josefov, Mała Strana i Hradczany, które były siedzibą władców czeskich. Miasto rozkwitło za rządów Karola IV (1316-1378), który był jednocześnie królem Czech, Niemiec i cesarzem rzymskim. Za ośrodek swej władzy uważał Czechy i Pragę. Założył pierwszy w środkowej Europie uniwersytet, praskie Nowe Miasto (1348r). Praga stała się największym miastem Europy na północ od Alp.

Czechy były jednym z pierwszych państw w Europie, które już w XVw. otwarcie zbuntowały się (wojny husyckie - 1419-36) przeciwko dominacji katolicyzmu, utożsamianego w Czechach z dominacją Niemców, ich kulturą i językiem. W wyniku klęski czeskich protestantów na Białej Górze w 1620r Praga jako stolica Królestwa Czech i Korony Czeskiej straciła znaczenie, przestała być siedzibą dworu cesarskiego, który przeniósł się do Wiednia i przez długie lata była w jego cieniu. W tym okresie społeczność niemieckojęzyczna odgrywała w mieście rolę dominującą aż do XIXw., kiedy zaczęło się czeskie odrodzenie narodowe i odtwarzanie języka czeskiego. Czechy historycznie są państwem chrześcijańskim, jednak obecnie są jednym z najbardziej zlaicyzowanych państw na świecie. Wg spisu z 2011r aż 79,4% określiło się jako niewierzący.

c.d. na str. 3

W numerze między innymi:

- | | |
|---|-----------------|
| 2. Nadpilickie kapliczki | Grażyna Wachnik |
| 2. Dzień Kazimierza Pułaskiego 2018 | info.Muzeum |
| 3. 40 Rocznica pontyfikatu JP II | Danuta Sadowska |
| 4. ZK RP i BWP docenia swoich nowych członków | Grażyna Kijuc |

Temat numeru:

MAMY POLSKIE OBOWIĄZKI

Drodzy Czytelnicy!

Już 21 października odbędą się wybory samorządowe 2018. Warto wiedzieć, że odbywać się będą według znolizowanego prawa wyborczego obejmującego kodeks wyborczy oraz ustawę o samorządzie wprowadzonej ustawą z 11 stycznia 2018. Zmiana ma na celu zwiększenie udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych.

Najważniejsze zmiany to:

- wprowadzenie dwukadencyjności wójtów, burmistrzów i prezydentów miast,
- wydłużenie z 4 do 5 lat kadencji organów samorządowych (wójtowie, burmistrzowie, prezydenci miast, rady gmin, powiatów i sejmiki województw
- ograniczenie jednomandatowych okręgów wyborczych do gmin do 20 tys. mieszkańców
- ograniczenie możliwości głosowania korespondencyjnego jedynie dla osób niepełnosprawnych
- wprowadzenie dwóch rodzajów komisji obwodowych: jedna będzie organizować głosowanie, a druga ustalać wyniki głosowania
- zwiększenie uprawnień mężów zaufania i wprowadzenie instytucji obserwatorów społecznych.

Zmiany z powodu nieprawidłowości przy wyborach samorządowych w 2014 wprowadziła też ustawa z 25 czerwca 2015 o zmianie ustawy w sprawie kodeksu wyborczego.

Do najważniejszych zmian należały:

- przezroczyste urny wyborcze, których wzór określa Państwowa Komisja Wyborcza (dla wyborów zarządzonych od 1 lipca 2016)
- możliwość rejestracji własnymi urządzeniami nagrywającymi czynności obwodowych komisji przez mężów zaufania przed rozpoczęciem głosowania i po jego zakończeniu;
- ujęcie w protokołach głosowania liczby głosów nieważnych z podaniem przyczyny nieważności głosu;
- kadencyjność członków Państwowej Komisji Wyborczej – 9 lat oraz górny wiek członka – 70 lat (od 1 stycznia 2016);
- informowanie przez komisarzy wyborczych wyborców w formie druku bezadresowego najpóźniej w 21. dniu przed terminem wyborów o sposobie głosowania oraz warunkach ważności głosu w danych wyborach (od 1 stycznia 2016);
- zasada, iż karta do głosowania jest kartką zadrukowaną jednostronnie, natomiast w uzasadnionych przypadkach (np. zbyt duża liczba komitetów wyborczych) PKW może zastosować karty do głosowania w formie „książeczki” z obowiązkową informacją na pierwszej stronie o sposobie głosowania oraz warunkach ważności głosu w danych wyborach, na stronie drugiej – spis treści zawierający listę komitetów wyborczych;
- wspólne wykonywanie czynności związanych z ustaleniem wyników głosowania przez członków obwodowych komisji wyborczych;
- zakaz członkostwa osób w obwodowej komisji wyborczej, jeśli kandydatem jest osoba bliska (zstępny, wstępny, małżonkiem, rodzeństwem, małżonkiem zstępnego lub przysposobionego);
- zwiększenie z 9 do 10 maksymalnej i zmniejszenie z 7 do 6 minimalnej liczebności komisji obwodowych w obwodach ze względu na zróżnicowanie liczby uprawnionych do głosowania (od 2000 głosujących minimum 8 członków komisji), co ma zwiększyć komfort pracy komisji oraz przyspieszyć liczenie oddanych głosów (zasady te zostały zmienione w dniu 31 stycznia 2018);
- ustalenie liczebności zagranicznych komisji wyborczych od 4 do 8 osób spośród kandydatów zgłoszonych przez pełnomocników wyborczych lub upoważnione przez nich osoby oraz jednej osoby wyznaczonej przez konsula.

Liczymy, że informacje te przybliżą zasady i pomogą w świadomym uczestnictwie w tym demokratycznym wydarzeniu a nadużycia o których słyszymy w naszej Warce już się nie powtórzą.

G.K.

Innym cennym i wyjątkowym obiektem pochodzącym również z początku XIX wieku jest figura Judy Tadeusza w Lechanicach.

Jej fundatorem była rodzina Kicińskich, która nabyła wieś od Lechańskich. Z dokumentów parafialnych wynika, że w 1827r. 17-letnia Klementyna Kicińska poślubiła o 20 lat starszego dowódcę rakietników konnych z Warki. Za jej posag mąż zakupił 30- morgowy majątek ziemski koło Warki. Kicińscy z Lechanic byli znani w okolicy ze swojej patriotycznej postawy. Podczas powstania styczniowego pomagali oddziałom powstańczym dając im podwoły, żywność i broń. Kapliczka z figurą świętego Judy Tadeusza w miejscowości Lechanice wzniesiona została prawdopodobnie z inicjatywy miejscowego dziedzica - Tadeusza Kicińskiego, który od 1840 r. był właścicielem majątku w Lechanicach. Natomiast jego patron i imiennik -święty

Juda Tadeusz żył w czasach Jezusa i był jego uczniem oraz bliskim krewnym. Jeden z napisanych przez niego tekstów można znaleźć w Piśmie Świętym, dlatego jest często przedstawiany z księgą. Z tego wynika, że był wykształconym człowiekiem. Święty Juda Tadeusz zginął śmiercią męczeńską od uderzenia maczugą i pałką. Jest patronem beznadziejnych i trudnych do realizacji spraw.

Kapliczka w Lechanicach powstała w pierwszej połowie XIX wieku na gruntach dworskich w pobliżu domostwa Żyda Jankiela, który wraz z liczną rodziną mieszkał po drugiej stronie traktu Warka-Białobrzegi. Wyznaczała granicę miejscowego majątku. Kapliczka świętego Judy Tadeusza, podobnie jak większość okolicznych budowli sakralnych, została wzniesiona z czerwonej cegły, a następnie otynkowana. Położona jest ona na niewielkim nasypie. Kapliczkę tworzą cztery wysokie, betonowe filary połączone odcinkowymi łukami. Pokryta jest czterospadowym, blaszanym daszkiem, który wieńczy niewielki krucyfiks. Wewnątrz kapliczki znajduje się duża, kamienna rzeźba świętego Judy Tadeusza, który stoi boso na niewielkim prostopadłościennym postumencie.

W lewej ręce trzyma on księgę napisaną w języku hebrajskim, którą przyciska do serca, a w prawej

Nadpilickie kapliczki część 6

maczugę. Te atrybuty potwierdzają, że patronem kapliczki w Lechanicach jest na pewno święty Juda Tadeusz.

Figura położona jest w sadzie, wśród jabłoni. Jest trochę niewidoczna dla przejeżdżających. Właścicielem gruntu, na którym stoi figura, jest pani Jolanta Nędzolek. Nieopodal kapliczki znajduje się



posesją rodziny Kołomyjskich. Z kapliczką związanych jest wiele okolicznych podań i legend. Dziadkowie opowiadali wnukom historie, które sami usłyszeli w dzieciństwie. Podobno przed I wojną światową miejscowość Lechanice zamieszkiwało

wielu Żydów. Z tego powodu mieszkańcy sąsiednich osad nazywali wieś Palestyną.

Właściciel Lechanic, chcąc nadać jej bardziej chrześcijański charakter, postanowił na początku wsi wzniesić kapliczkę z postacią jakiegoś wyjątkowego świętego. Wybrał swojego imiennika, jednego z apostołów oraz męczennika - Judę Tadeusza. Rozkazał miejscowemu budowniczemu wzniesić kapliczkę i umieścić w niej rzeźbę świętego, która od początku nie przypadła do gustu mieszkańcom. Nie przypominała żadnej z figur w pobliskich wioskach nad Pilicą. One miały za swoich patronów Pana Jezusa, Matkę Boską albo św. Jana. Większość okolicznych mieszkańców twierdziła, że postać z lechanickiej kapliczki to nie święty tylko jakiś poganin albo uczony Żyd. Z tego powodu nikt w okolicy oprócz dziedzica i jego rodziny nie modlił się pod figurą i nie okazywał jej należytej czci. Nigdy nie śpiewano również przed kapliczką „majówek”. Figura we wschodniej części Lechanic była przez długie lata przedmiotem drwin okolicznych mieszkańców. W letnie wieczory okoliczna młodzież urządziła przed nią potańcówki i śpiewała sprośne piosenki.

Pewnego razu w andrzejkową noc jeden z okolicznych muzykantów o imieniu Walenty, który za kilka kubków gorzałki grał na fujarce w karczmie w Grzegorzewicach, zasnął na drewnianej ławie w przydrożnej oberży. Miejscowy Żyd- właściciel karczmy, która stała nieopodal szwedzkiej kapliczki, obudził go i wysłał do domu. Podchmielony wiejski muzyk zatrzymał się przed pokrytą szronem lechanicką figurą i wyjął flet z kieszeni. Następnie zaczął dla rozgrzewki grać skoczne oberki i nucić przyśpiewki. Namawiał również tajemniczą postać do tańca. Figura była niewzruszona. Nie poruszyła się nawet. Zdenerwowany mężczyzna zaczął ją wyzywać od głupców.

Niespodziewanie tajemnicza postać zeszła z cokołu i przemówiła do zaskoczonego gajka tymi słowami: „Masz odwagę przed świętym Tadeuszem sprośne przyśpiewki śpiewać, pobożnych nie znasz. Zamiast po całych nocach pić i poniewierać się po oberżach powinienes siedzieć w domu z rodziną. Ja ci dam za to nauczkę, którą do końca życia zapamiętasz”. Kiedy Walenty podniósł głowę ujrzał wysoką postać z ogromną maczugą, która mierzyła wprost w jego plecy. Przestraszony Walenty uciekł w stronę pobliskich zabudowań. Nawet żonie wstydził się przyznać, co go spotkało przed miejscową kapliczką. Gdy pojawił się w domu, żona wyzwała go od pijaków i powiedziała, że skończy w piekle. W nocy przyśniła się lechanickiemu gajkowi własna śmierć. Podczas wędrówki po zaświatach dostrzegł ogromną bramę z napisem „Niebo”. Jej strażnikiem okazał się święty Juda Tadeusz. Ignacy postanowił się tam dostać, jednak święty mu na to nie pozwolił. Grajek poszedł dalej i zobaczył napis” Piekło”, został tam wpuszczony. Gdy się obudził, uciekł się, że to był tylko sen. O świcie pobiegł do figury. Odetchnął z ulgą, tajemnicza postać stała na swoim miejscu. Wiejski gajek -Walenty, niestrudzony smakosz żydowskiej gorzałki postanowił zmienić swoje dotychczasowe życie i stać się lepszym mężem i ojcem. Przed powrotem do domu jeszcze raz spojrzął na świętego Judę Tadeusza i wydawało mu się, że przez chwilę widział uśmiech na jego twarzy. W następnym roku wiosną Walenty odnowił kapliczkę, naprawił jej dach i umieścił na nim nowy krzyżyk oraz posprzątał teren wokół niej. Od tej pory modlił się przed kamienną figurą i nazywał ją świętym Judą Tadeuszem oraz innym zwracał uwagę, gdy niewłaściwie o niej mówili. Obecnie również okoliczni mieszkańcy troszczą się o kapliczkę w Lechanicach. Figur jest zadbana, kilka lat temu była odnawiana. Nie zapominajmy o świętym Judzie Tadeuszu. Módlmy się za jego pośrednictwem do Boga oraz miejmy odwagę, ufność i pokorę, aby zwracać się do niego w trudnych i beznadziejnych sprawach.

c.d.n.

Grażyna Wachnik

Czy wiesz, że...?

W dniach 1, 2 i 3 listopada 2018 roku, już po raz siódmy, odbędzie się Kwesta na Starym Wareckim Cmentarzu. Kwestę organizuje Społeczny Komitet im. ks. Marcelego Ciemnowskiego. Komitet obecnie zapisuje chętnych do kwestowania. Dwugodzinne dyżury odbywają się w godzinach od 8.00 do 16.00.

11 października, jak co roku, odbył się Dzień Kazimierza Pułaskiego. Licznie zgromadzone delegacje oddały hołd bohaterowi dwóch narodów w parku na Winiarach, w 239. rocznicę jego śmierci. Obchodom towarzyszył wernisaż wystawy „Oto dni krwi i chwały: reduta Ordona i rakietnicy Królestwa Polskiego”, którą przygotowało Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie.

warto pamiętać w roku jubileuszu 100-lecia odzyskania niepodległości.

Uroczystość uświetnili: Orkiestra Wojskowa 42. Bazy Lotnictwa Szkolnego w Radomiu, asysta wojskowa 1. Grójeckiego Ośrodka Radioelektronicznego z Ogródzienic oraz wiele pocztów sztandarowych.

Licznie zgromadzone delegacje instytucji publicznych, organizacji, szkół, w tym tych noszą-

wystawy „Oto dni krwi i chwały: reduta Ordona i rakietnicy Królestwa Polskiego”, którą przy-

wszystkim gościom, partnerom i sponsorom wydania: Browarowi Warka, pp. Angelice i Jarosła-



gotowało Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie. Ma ona szczególnie znaczenie dla Warki, ponieważ to właśnie w tym mieście stacjonowali rakietnicy - formacja elitarna i nowatorska. Wystawę można zwiedzać do 31 stycznia 2019 r.

Na zakończenie obchodów Dnia Pułaskiego Związek Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych - Koło w Warce, wręczył swoim członkom odznaczenia.

Muzeum im. Kazimierza Pułaskiego dziękuje

wowi Nowocielom – Hurtownia Art. Spożywczych, Piekarni KAZANA z Warki, Zajazdowi na Winiarach w Warce, Tłoczni Soków Wojciech Gwiazda z Bikówka, Panu Zygmuntowi Chrzanowskiemu z Kaliny, Panu Andrzejowi Majewskiemu Auto-Kurs Majewski, a także dyrekcji i pracownikom Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie.

Materiał inf. Muzeum



Część patriotyczną otworzyła dyrektor muzeum Iwona Stefaniak.

Po niej głos zabrali: radny powiatowy Wiesław Czerwiński (w imieniu starosty grójeckiego Marka Ścisłowskiego), radny wojewódzki Leszek Przybytniak (w imieniu marszałka województwa Adama Struzika) oraz sekretarz gminy Anna Matyjas (w imieniu burmistrza Dariusza Gizki).

Wszyscy podkreślili odwagę i heroizm Kazimierza Pułaskiego, który walce o wolność poświęcił swoje życie. O poświęceniu tym szczególnie

cych imię Kazimierza Pułaskiego, złożyły kwiaty pod pomnikiem. Na cześć bohatera oddana została salwa armatnia, przygotowana przez rekonstruktorów z Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie.

Uroczystości towarzyszyło ślubowanie klas I Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2

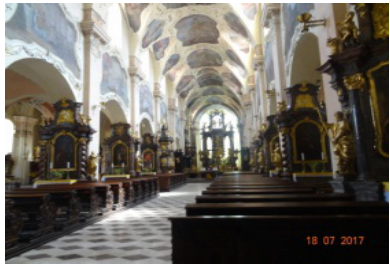
im. K. Pułaskiego w Warce. Dzieci zaprezentowały krótki program artystyczny oraz wręczyły uczestnikom obchodów białe róże.

W części artystycznej odbył się wernisaż

Na pątniczej drodze...część 6 ostatnia

Zwiedzanie Pragi odbyło się w bardzo wielkim tempie, trwało kilka godzin, to co nam pokazano trzeba poznać minimum 3 dni, ale pozwoliło nam pobieżnie zapoznać się z jej historią i zachęcić do powrotu.

Rozpoczęliśmy od dzielnicy Hradczany na zachodnim wysokim brzegu Wełtawy. Podjechaliśmy pod Strahowski Klasztor z kościołem zaliczanym do najstarszych istniejących klasztorów Norbertynów na świecie.



Nad całością dominuje kościół opacki Wniebowzięcia NMP, znajduje się w nim fresk przedstawiający wiktoryę wiedeńską z królem Polski Janem III Sobieskim. Obok jest Kościół św. Rocha, z 1603-1612 jako dziękczynienie za cofnięcie morowej zarazy. Obecnie sala wystawowa. Po IIWS klasztor uległ kasacji w 1950r, ale z Biblioteki klasztornej utworzono Pomnik Narodowego Piśmiennictwa ze zbiorami starodruków. Norbertyni powrócili tu po aksamitnej rewolucji w 1989r., kiedy wiele obiektów kościelnych oddano.



Pozostałe zmieniono w filharmonie, hotele itp.

Następnie dotarliśmy do placu przy ul. Loretańskiej gdzie wgłębi stoi kompleks barokowych budynków sakralnych nazywany Praską Loreta.



Głównym elementem jest domek loretański usytuowany na wewnętrznym dziedzińcu. Wielkim skarbem jest unikalna monstrancja z 6222 diamentami na swojej powierzchni - nazywana Praskim Słoneczkiem. Na wieży znajduje się karylion zespół dzwonów wieżowych, na których wybijane są melodie sercami dzwonów. W Polsce podobne grają na Jasnej Górze i są też w Gdańsku.

Powoli opadające ulice doprowadziły nas do Pałacu Arcybiskupów i Pałacu Zamkowego ze stojącą za nimi Archikatedrą św. Wita, budowaną przez 6 stuleci.

Wokół Placu Hradczańskiego stoją pałace arystokracji. Z drugiej strony placu roztaczają się widoki Pragę – dachy Małej Strany, wody Wełtawy.

Zamkowymi schodami schodzimy

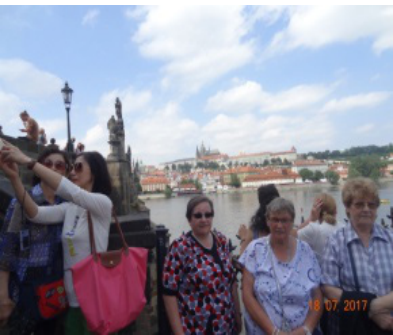
do Małej Strany. Osiedlali się tutaj koloniści z północnych Niemiec. Wąskimi uliczkami dochodzimy do Rynku Małostrąńskiego, przy którym stoi barokowy kościół św. Mikołaja, z kopułą o średnicy



17m. Słynie z doskonałej akustyki i starymi organami, na których grał Mozart. Następnie przechodziliśmy w pobliżu kościoła Panny Marii Zwycięskiej, w którym znajduje się woskowa figura Dzieciątka Jezus, 46 cm wysokości - słynąca z cudów, pochodząca z Hiszpanii, w której osadzone są setki szlachetnych kamieni.



Dochodzimy do bramy za którą znajduje się słynny średniowieczny Most Karola o długości ponad 0,5 km i prawie



10 szerokości. Do 1741r. był jedynym mostem na Wełtawie w Pradze, do 1965r. kursowały po nim samochody. Obecnie jest przeznaczony tylko dla pieszych i jest wypełniony niezliczoną ilością turystów.



Z tego mostu wrzucono do rzeki św. Nepomucena. Podobny i z tej samej epo-

ki jest most w Kłodzku – tylko jest 10 razy krótszy – ma 52m.

Przechodząc przez most znaleźliśmy się na drugim brzegu Wełtawy, na placu Krzyżowników z pomnikiem króla Karola i 2 kościołami, skąd można podziwiać Hradczany. Ulicą Karolową dochodzimy do Rynku Starego Miasta z pomnikiem Jana Husa, gdzie na miejskim ratuszu jest umieszczony średniowieczny zegar astronomiczny (z1410r). Pokazuje położenie ciał niebieskich, miesiące. W określonych godzinach pokazują się ruchome figury.

Na drugim końcu za domami przylegającymi do rynku znajduje się kościół Najświętszej Maryi Panny z dwoma 80 metrowymi wieżami.



Tu mieliśmy trochę czasu dla siebie na lody czy czeskie piwo a następnie po obiedzie zaczęliśmy przemieszczać się w kierunku autokaru przechodząc przez Plac Waclawa. Plac należy do większych w Europie 750x60 metrów.

W górnej części stoi pomnik św. Wacława, tu w czasie aksamitnej rewolucji w 1989r przemawiał Vaclav Havel.

Dotarliśmy do placu przed Głównym Dworcem Kolejowym przy ul. Wilsona, tam mógł po nas przyjechać autokar. I wyruszyliśmy w drogę do domu.



Czas jaki wybrała Matka Boża dla tych wszystkich objawień to czas narastania ruchów społecznych, początek ery przemysłowej, powstawania proletariatu a Karol Marks wydaje Manifest komunistyczny. Wśród robotników i na wsi zapanała bieda.

W 1848r wybucha „Wiosna Ludów”. Słabnie wiara wśród inteligencji i prostych ludzi. Zaczyna dominować wolnomyślicielstwo, materializm i nihilizm - odrzucający wszelkie obowiązujące normy i wartości w życiu społecznym.

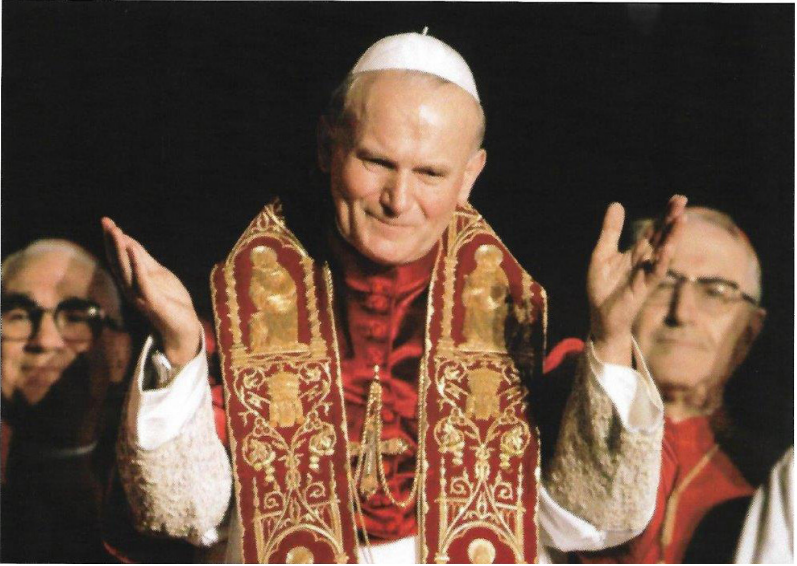
Odwiedzając miejsca Objawień można znaleźć wspólne przesłanie, że mimo nieposłuszeństwa wobec Boga, lekceważenia Kościoła i sakramentów On nas nie zawodzi wyciągając rękę za pośrednictwem Matki Bożej, która nas upomina i wzywa do powrotu do wiary.

Prosi o codzienne odmawianie i rozważanie Tajemnic różańca.

Modlitwę 2 razy dziennie (choć Ojciec Nasz i Zdrowaś Maryjo). Ofiarowanie pokuty za grzeszników, świętowanie dnia siódmego i udział we Mszy św., zaprzestanie przeklinania – które rani Chrystusa.

I daję nam nadzieję: Gdy ludzie się nawrócą, kary nie będzie.

Danuta Sadowska



Jubileusz 40-lecia pontyfikatu Jana Pawła II.

16 października 1978 r. - 40 lat temu kardynał Karol Wojtyła został wybrany na papieża Jana Pawła II.

Dzięki swojej postawie i nauczaniu został nazwany „Największym z Rodu Słowian”. Został zapamiętany jako zwierzchnik Kościoła, wielki przywódca, który przyczynił się do krzewienia pokoju i wolności na całym świecie.

Po śmierci obwołany Janem Pawłem Wielkim, nazwał Go tak po raz pierwszy kardynał A.Sodano w czasie mszy żałobnej na placu św. Piotra 3.IV.2005 r. A jego następca Benedykt XVI swoje wystąpienie rozpoczął od słów „ Po wielkim papieżu Janie Pawle II...”

D.S.

ZK RP i BWP Wszyscy wzmacniamy organizację

W laudacji wygłoszonej dnia 11 października 2018 roku w centrum muzealnym na Winiarach, usłyszeliśmy:

„Działalność Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych opiera się o społeczną pracę członków.

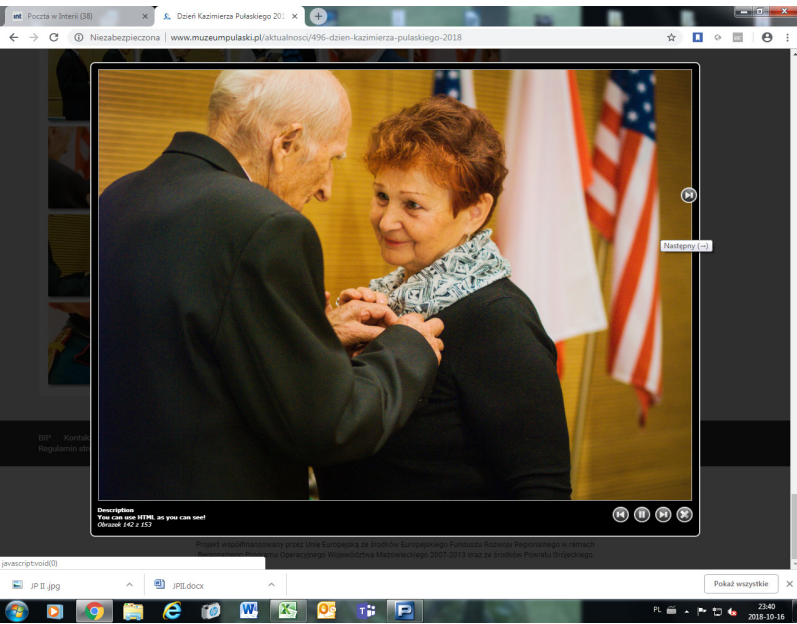
Polega ona w szczególności na popularyzowaniu tradycji środowiska, gromadzeniu i upowszechnianiu materiałów historycznych, upamiętnianiu miejsc wspólnej walki, utrzymywanie więzi koleżeńskich, organizowaniu samopomocy i pomocy oraz udziału środowiska w statutowej działalności Związku. (...)

Ludzi, którzy w sposób naturalny, z pobudek patriotycznych zechcieli się zaangażować w działalność związkową poprzez wstąpienie do wareckiego koła i wspierają jego działanie swoją w nim obecnością i na miarę możliwości pomocą bez względu na światopogląd czy przynależność organizacyjną i zawodową, chcemy dzisiaj na wniosek Prezesa Honorowego Z K RP i B W P – Kazimierza Ceglińskiego i zgodnie z decyzją Zarządu Głównego Z K RP i B W P uhonorować odznaką „ Za zasługi dla Z K RP i B W P”.

Odnaki z rąk Honorowego Prezesa Koła-Kazimierza Ceglińskiego oraz Z-cy Prezesa Zygmunta Chrzanowskiego odebrało 17 przybyłych na uroczystości osób.

Kolejne osoby będą musiały poczekać na stosowną okazję.

Gratulujemy!
Grażyna Kijuc
Prezes Koła ZK RP i BWP w Warce



Czy wiesz, że...?

Jan Paweł II powiedział: *Chociaż nie jestem wśród was na codzień, jak bywało przez tyle lat dawniej - to przecież noszę w sercu wielką troskę. Wielką, ogromną troskę. Jest to, moi drodzy, troska o was. Właśnie dlatego, że od was zależy jutrzejszy dzień.*



Wskazówki dla członków Komisji Wyborczych

1. Uczciwość wyborów zależy od uczciwości wszystkich osób zaangażowanych w ich przebieg, członków komisji, informatyków, urzędników, różnego rodzaju „pomocników” i samych głosujących.

2. Podczas liczenia pobieranych kart do głosowania należy zachować daleko idącą ostrożność i uwagę aby ani jedna czysta karta nie została wyniesiona. Karta taka może być użyta do podmiany przy głosowaniu.

3. Wszystkie osoby przystępujące do głosowania powinny okazać dokument tożsamości i być na liście uprawnionych do głosowania.

4. Należy bacznie obserwować czy osoba, która pobrała karty do głosowania wrzuciła je do urny.

5. Przed wyjęciem kart do głosowania wszystkie długopisy i inne artykuły piszące odkładane są przez wszystkie osoby z komisji z dala od kart.

6. Podczas liczenia głosów wszyscy członkowie komisji liczą karty na tym samym stole. Niedopuszczalne jest dzielenie liczenia na grupy. Przy podziale trudno jest dopilnować poprawności liczenia.

7. Błędy na kartach do głosowania rozstrzygane są kolegiąlnie przez całą komisję a w razie wątpliwości zasięgana opinia zewnętrzna zgodnie z instrukcją.

8. Protokół w wersji roboczej powinien być porównany z ostatecznym wydrukiem Protokołu i dlatego też każdy z członków ma prawo sfotografować lub zażądać kopii obydwu wersji protokołu.

9. Protokół podpisany powinien być wywieszony natychmiast po jego przyjęciu przez Komisję miejską, w miejscu dostępnym i widocznym dla wyborców.

/ z RKW/

Wiersze na Dzień Niepodległości

„Niepodległość”

Spośród słów używanych nieczęsto,
tłumnie dzisiaj na place wybiegło
słowo piękne, jak honor i męstwo,
słowo, które brzmi – niepodległość.

Niepodległość to brząz na cokołach,
lecz na co dzień – mówiąc po prostu
polski dom, polski las, polska szkoła,
polska władza i polski Kościół.

Ono znaczy – bez strachu spać.
Ono znaczy – spokojnie się budzić,
kochać, śmiać się i pewnie trwać
– w wolnym kraju wśród wolnych ludzi.

Marcin Wolski

„Hymn do miłości ojczyzny”

Święta miłości kochanej ojczyzny,
Czują cię tylko umysły pocziwe!
Dla ciebie zjadł smakują trucizny
Dla ciebie więzy, pęta niezelżywe.

Kształcisz kalectwo przez chwalebne blizny
Gnieździsz w umyśle rozkosze prawdziwe,
Byle cię można wspomóc, byle wspierać,
Nie żał żyć w nędzy, nie żał i umierać.

Ignacy Krasicki

**Zachęcamy wszystkich do udziału 11. listopada 2018 roku
w Wielkim Marszu Niepodległości w Warszawie.
Świętujmy Razem 100 Rocznicę Niepodległości.**